



Dzień Dziecka



fot.kruszewski

Burzliwa komisja różańskiej Rady Miejskiej Oświata na tapecie

We czwartek, 17 kwietnia br. różańscy rajcy obradowali na Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu. Radnych podzieliła sprawa likwidacji Zespołu Obsługi Ekonomiczno-Administracyjnej Szkół i Przedszkola oraz zbliżyła, jak się zdaje, ograniczenia godzin ponadwymiarowych nauczycieli w dwóch szkołach, podstawowej i gimnazjum.

Porządek obrad czwartkowej komisji przewidywał w zasadzie dwa punkty: debatę nad projektem uchwały w sprawie likwidacji Zespołu Obsługi Ekonomiczno - Administracyjnej Szkół i Przedszkola oraz analizę stanu godzin ponadwymiarowych w Publicznej Szkole Podstawowej i Publicznym Gimnazjum w Różanie.

Temat pierwszy wywołał burzliwą, niekoniernie merytoryczną dyskusję nad sensem utrzymywania ZOEASiP, w którym prym wiodł Dyrektor, jako niestrudzony obrońca swojej firmy. Zezwolenie kosztów funkcjonowania Zespołu przedstawione przez Burmistrza Gminy nie przekonało wszystkich radnych, co do sensu jego finansowania, dało natomiast podstawy do dyskusji nad koniecznością zmian organizacyjnych we wspomnianej jednostce. Dyrektor Zespołu przedstawił własne wyliczenia i skierował pod adresem przewodniczącego rady miejskiej zarzut o polityczny podtekst uchwały o likwidacji. Tym samym poddał w wątpliwość oszczędności rządu, co najmniej 100 tys. zł (biorąc pod uwagę pierwotny budżet Zespołu) wynikające z przekazania obsługi finansowo-księgowej szkół do właściwego referatu w urzędzie gminy. Nie bez znaczenia pozostaje fakt lepszej kontroli nad wydatkami w oświacie, które jak się okazało przy okazji analizy godzin ponadwymiarowych wymknęły się spod kontroli samorządu.

cd. na str.2

Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie z okazji Dnia Dziecka zorganizował w dniu 1 czerwca na rynku miasta imprezę artystyczną. Rozpoczęła się ona o godz. 17⁰⁰ "Bajką o czarodzieju" w wykonaniu "Teatru Małego" z Częstochowy. Następnie w programie z okazji Dnia Matki wystąpiły dzieci uczęszczające do kółka teatralnego działającego przy GOUK pod kierunkiem pani Małgorzaty Sawickiej. Odbyły się pokazy tańca towarzyskiego w wykonaniu dzieci uczęszczających na zajęcia taneczne organizowane przez GOUK pod kierunkiem instruktorki Śliwowskiej oraz dzieci uczące się, na co dzień w domu kultury gry na instrumentach klawiszowych. Na koniec ze wspianym show wystąpił duet braci "Bim Bam Bom" z Warszawy. Impreza zakończyła się o godz. 20³⁰.

GOUK w Różanie dziękuje firmie "Victoria" za nieodpłatne zabezpieczenie imprezy. (red)

Referendum unijne w Różanie

W mieście i gminie Różan nie spełniono wymaganej 50% frekwencji. Na ogólną liczbę 3685 uprawnionych w głosowaniu wzięło udział 1814 osób. Daje to 49,22% uprawnionych.

Miasto na TAK

W dwóch obwodach miejskich na ogólną liczbę 2243 uprawnionych głosowało 1240 osoby, a więc 55,28%. Za przystąpieniem do Unii Europejskiej głosowało 887 osób, czyli 71,53% głosujących. Na nie głosowało 344 osoby, czyli 27,74% głosujących. Oddano 9 głosów nieważnych 0,73%.

Wieś nie spełniła frekwencji wyborczej.

W obwodzie wiejskim na ogólną liczbę 1442 uprawnionych głosowało 574 osoby, czyli 39,8%. Za przystąpieniem do Unii Europejskiej głosowało 307 osób, czyli 53,5% głosujących. Na nie głosowało 263 osoby, czyli 45,8% głosujących. Oddano 4 głosy nieważne 0,7%.

red.



w kilku zdaniach jednym temem w kilku

**V Piknik Olimpijski "Warszawa dzieciom"
01.06.2003r.**

Na zaproszenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego dzieci i młodzież Publicznej Szkoły Podstawowej, Publicznego Gimnazjum oraz Zespołu Szkół z Różana wzięła udział w V Pikniku Olimpijskim, który odbył się w Parku Agrykoli w Warszawie. Grupa uczestników wraz z nauczycielami brała udział w rozgrywkach tam imprezach sportowych zdobywając nagrody i wyróżnienia. Z zainteresowaniem młodzież oglądała część artystyczną w wykonaniu gwiazd polskiej estrady. Wielu sympatyków mogło zdobyć autografy mistrzów olimpijskich. Młodzież z Różana po raz pierwszy brała udział w tak dużej imprezie kulturalno - sportowej.

LETNI WYPOCZYNEK

UPKS "VICTORIA" Różan organizuje "Sportowe Wakacje" dla dzieci z terenu miasta i gminy Różan uczęszczających do różańskich szkół. W tym roku dzieci będą wypoczywać w Uście nad morzem. Pierwszy turnus odbędzie się w dniach 23.06 - 06.07, a drugi w dniach 07 - 20 lipca. Na każdym z turnusów wypoczywać będzie 90 dzieci wraz z opiekunami - nauczycielami różańskich szkół. Koszty pobytu pokryje samorząd gminy Różan, Polski Związek Tenisa Stołowego i rodzice.

A. Wasielewski

Komisja Oświaty Kultury Zdrowia i Sportu w dniu 29.05.2003r. ustaliła 5% dodatek motywacyjny dla nauczycieli, wyłoniła kandydatów w osobach Jerzego Peplowskiego i Pawła Reszko do komisji konkursowej, której zadaniem będzie wyłonienie kandydata na stanowisko dyrektora szkoły podstawowej w Różanie. Ponadto dyskutowano nad tematem letniego wypoczynku grupy 180 dzieci, które wyjadą na wakacje do Ustki nad morzem oraz zobligowała dyr. Publicznej Szkoły Podstawowej do rozważenia możliwości wprowadzenia nauki języka angielskiego, na co rada przeznaczyłaby dodatkowe środki.

(red)

**Dni Różana
16 - 17 sierpnia**

Zainteresowanych prosimy o kontakt z organizatorem.

Gminny Ośrodek
Upowszechniania Kultury
06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1
dkrozan@poczta.onet.pl

**Burzliwa komisja różańskiej Rady Miejskiej
Oświata na tapecie**

Ponad półtoragodzinną wymianę zdań i argumentów, liczb i algorytmów, podstaw prawnych i politycznych, koligacji i konotacji, nazwisk i imion pozwoliła na przyjęcie projektu uchwały o likwidacji Zespołu Obsługi Ekonomiczno-Administracyjnej Szkół i Przedszkola w Różanie i skierowanie go pod obrady Rady Miejskiej. Sześcioro radnych głosowało za, trzech było przeciwnych dwóch wstrzymało się od głosu. ZNP tym razem nie interweniował, ciekawe na jak długo.

Wzorem innych jednostek samorządu terytorialnego, który to wzór opisywał chociażby Tygodnik Ostrołęcki w kolejnym punkcie obrad Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu zajęła się analizą ilości i sposobu wykorzystania godzin nadwymiarowych przypadających na nauczycieli różańskich szkół. Dyrektor szkoły podstawowej pomimo istnienia 80 takich godzin w swojej jednostce nie widział sposobu na zatrudnienie dodatkowych nauczycieli, sugerując jednocześnie, że wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego i brakiem jednego z oddziałów sytuacja dla już pracujących pedagogów stanie się dramatyczna. W mniej apokaliptycznym tonie, bo przy połowie godzin nadwymiarowych w odniesieniu do szkoły podstawowej wypowiadała się dyrektor gimnazjum. Niestety, ale również nie dając szans na zatrudnienie nowych nauczycieli. O co tak naprawdę idzie? Otóż gmina dokłada do budżetu oświaty na same godziny nadwymiarowo 190 tys. zł. Stosując rozumowanie czysto matematyczne kwota taka wystarczyłaby na zatrudnienie 6 nauczycieli, a tym samym wydatnie zmalałoby bezrobocie wśród młodych wykształconych pedagogów. W chwili obecnej średnia nauczycielska płaca w Różanie to ponad 2 tys. zł, średnia a więc zarówno nauczyciela kontraktowego, jak i dyplomowanego. Tych ostatnich jest stosunkowo niewiele więc wnioski nasuwają się same. "Najlepsi" osiągają wyniki o wiele wyższe, właśnie dzięki godzinom nadwymiarowym. Analizę zakończono głosowaniem zobowiązującym dyrektorów do minimalizowania nierzadkich godzin w tworzonych na rok szkolny arkuszach organizacyjnych i szukaniem możliwości zatrudnienia nowych nauczycieli. Przy okazji pojawił się głos, żeby nie zapominać o tym, co najistotniejsze. Interesie uczniów.

SYB.

Artykuł ukazał się w Nr 9(83) dwutygodnika samorządowego "Ziemia Makowska" 24.04.2003r. W dniu 28 kwietnia 2003r. Rada Miejska przyjęła uchwałę o likwidacji ZO-EASiP. Faktyczna likwidacja jednostki nastąpi 30 czerwca. Obowiązki związane z obsługą finansową szkół i przedszkola ma pełnić referat księgowy w urzędzie gminy. (red.)

DZIEŃ "DRZWI OTWARTYCH"

W dniu 25 kwietnia 2003 roku w Zespole Szkół w Różanie został zorganizowany Dzień "Drzwi Otwartych", na który zaproszono młodzież klas III z Publicznego Gimnazjum w Różanie wraz z wychowawcami. Celem tego spotkania była promocja szkoły średniej jako potencjalnego miejsca dalszej nauki dla absolwentów PG.

Spotkanie rozpoczęło o godzinie 10:00 w sali gimnastycznej. Uczniowie Zespołu Szkół powitali przybyłych gości i w telegraficznym skrócie przedstawili, jak wygląda organizacja procesów edukacyjnych szkoły widziana oczami społeczności uczniowskiej. Następnie głos zabrała pani dyrektor mgr Ilona Chmielewska, która przedstawiła przybyłym zasady naboru kandydatów na I rok nauki do Zespołu Szkół, opowiedziała o panujących tu zwyczajach i atmosferze, kończąc zaś, zaprosiła wszystkich bardzo serdecznie do kontynuowania nauki właśnie w tej szkole.

Kolejnym punktem spotkania była prezentacja poszczególnych organizacji działających w Zespole Szkół oraz ich programów aktywności uczniowskiej. Zaprezentowały się takie organizacje jak:

1. Samorząd Uczniowski - opiekun mgr Jolanta Świerczewska,



2. PCK - opiekun mgr Maria Czartoryska,
 3. LOP - opiekun mgr Wioletta Reszko,
 4. Kółko recytatorskie - opiekun mgr Melania Biernacka,
 5. Szkolny Klub Sportowy „TECHNIK” - opiekunowie mgr Andrzej Komsta i mgr Artur Bujnowski
 6. Kółko krawieckie - opiekun mgr Elżbieta Żelazińska,
 7. Szkolny Klub Europejski - opiekun mgr Ewa Chojnowska
 8. Kółko biblioteczne - opiekun mgr Anna Olkowska,
 9. Świetlica szkolna - opiekun mgr Grażyna Rawa,
- Ostatnim etapem prezentacji była wycieczka po szkole, którą poprowadził wice dyrektor do spraw wychowawczych - mgr Adam Szczesik. Promocja Zespołu Szkół cieszyła się wśród uczniów zainteresowaniem, dlatego też postanowiono odwiedzić inne szkoły gimnazjalne. Delegacja Młodzieży wraz z opiekunami udała się do takich miejscowości jak: Młynarze, Rzewnie, Kunin, Pasieki, Czerwonka, Goworowo, Wąsewo.

Ewa Chojnowska

W roku szkolnym 2003/2004 w Zespole Szkół w Różanie planowane są następujące kierunki kształcenia:

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - profil ogólny
 LICEUM PROFILOWANE o profilach: - ekonomiczno-administracyjny, - zarządzanie informacją,
 TECHNIKUM MECHANICZNE - technik mechanizacji rolnictwa,
 TECHNIKUM EKONOMICZNE - finanse i rachunkowość,
 ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA - mechanik pojazdów samochodowych, - krawiec, -wielozawodowa,
 SZKOŁY DLA DOROSŁYCH - Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych - Technikum Zawodowe dla Dorosłych w zawodzie krawiectwo damskie oraz obsługa i naprawa pojazdów samochodowych.
 Szkoła realizuje naukę trzech języków obcych: angielski, niemiecki, rosyjski, w tym jeden jako kontynuacja po gimnazjum.

ZMIANY W POLICJI

Od 1 kwietnia 2003 roku w Różanie ma swoją siedzibę Posterunek Policji, który powstał w miejsce wcześniej funkcjonującego Rewiru Dzielnicy wchodzącego w skład Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego. Właściwość terytorialna nie uległa zmianie, to znaczy zasięg działania posterunku obejmuje trzy gminy: Różan, Młynarze i Rzewnie. Zmianie uległy zakres organizacyjny, zakres odpowiedzialności i stan etatowy.

Posterunek jest samodzielną komórką organizacyjną podległą bezpośrednio pod Komendanta Powiatowego Policji w Makowie Maz. Zadanie realizowane przez funkcjonariuszy obejmują całe spektrum działań policyjnych począwszy od działań zapobiegających przestępstwom - tak zwanej prewencji, działań realizowanych przez dzielnicowych, po czynności wykrywcze związane z zaistniałymi na terenie posterunku zdarzeniami kryminalnymi. Działania funkcjonariuszy Posterunku w Różanie uzupełniane są przez działania funkcjonariuszy Sekcji Ruchu Drogowego oraz przez funkcjonariuszy Sekcji Kryminalnej przy zdarzeniach drogowych i zdarzeniach kryminalnych o dużym ciężarze gatunkowym, jak na przykład zabójstwa, rozboje z użyciem broni lub innych niebezpiecznych narzędzi, gwałtów, przestępstw narkotykowych. Dodatkowo do obsługi zdarzeń kryminalnych na miejsca przestępstw ze stanu Sekcji Kryminalnej kierowany jest technik kryminalistyki do zabezpieczenia śladów.

Wszystkie wymienione zadania Posterunku Policji w Różanie realizuje w składzie dziesięcioosobowym. Kierownik Posterunku - asp. Jerzy Długołęcki dysponuje dziewięcioma funkcjonariuszami: trzema dzielnicowymi, dwoma funkcjonariuszami śledczymi, czterema funkcjonariuszami prewencji.

Dzielnicowi realizują swoje zadania na terenie poszczególnych gmin. Mł. asp. Marek Złotkowski jest dzielnicowym na terenie Miasta i Gminy Różan; sierż. szt. Krzysztof Stolarski jest dzielnicowym na terenie gminy Młynarze; sierż. szt. Roman Opacki jest dzielnicowym na terenie gminy Rzewnie.

TURNIEJ

Wielkie podniecenie i emocje towarzyszyły w dniu 23.05.2003 r. dzieciom uczęszczającym na zajęcia taneczne do GOUK w Różanie, prowadzone przez p. Śliwowską z Ostrołęki, podczas wyjazdu na „III Międzyszkolny Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Dyrektora Szkoły nr 10 w Ostrołęce”. Wyjazd nastąpił o godz. 15.30 z placu przed biblioteką. Biały bus zawiózł nas do Szkoły Podstawowej nr 10 w Ostrołęce, a tam młode pary taneczne, jedne w pięknych strojach, inne ubrane klasycznie zawzięcie ćwiczyły przed występem.

Ogólnie wystąpiło 36 par z różnych klas i szkół ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Ostrołęce, nr 2, nr 4, nr 6 z Zespołu Szkół nr 7 i nr 8 również z Ostrołęki, Publicznego Gimnazjum z Różana, Publicznej Szkoły Podstawowej z Różana, szkoły podstawowej z Rzekunia oraz 4 pary z jednego z ostrołęckich przedszkoli.

Uczestnicy turnieju w osobach: Świdarska Daria, Złotkowska Joanna, Lalak Klaudia, Napiórkowska Jolanta, Bańska Sylwia, Oślizło Anna, Oślizło Marta, Wróblewski Karol, Szatanek Bogdan, Mizerek Paweł, Musierowicz Paweł, Podlasin Dominik zostali podzieleni wraz z innymi na poszczególne grupy wiekowe. Każda z grup miała do odtąnczenia m.in. walca, sambę, rock and rolla, cha-chę. Wysiłki taneczne oceniali fachowcy z Warszawy, Białegostoku, Kielc i Ostrołęki, a prowadzącą turniej była p. Śliwowska.

Turniej otworzyła dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 10 w Ostrołęce, życząc parom tanecznym sukcesów.

Zmagania turniejowe rozpoczęły dzieci z przedszkola, dumnie, choć czasem mylący kroki, zaczęły przemierzać ogromną jak na ich wiek i wzrost salę, następnie występowały kolejne grupy taneczne mający do zaprezentowania poszczególne tańce. Podniecenie widoczne było nie tylko wśród uczestników, ale jeszcze większe wśród mam, babć, cioci, tatusiów itd.

Nasze dzieciaki przywozily z turnieju dwa medale: srebrny dla pary - Daria Świdarka i Mizerek Paweł, drugi brązowy wywalczyła para -Anna Oślizło i Karol Wróblewski. Wszystkie dzieci otrzymały oprócz tego dyplomy i pamiątkowe upominki. Rozluźnienie nastąpiło podczas powrotu do domu, kiedy to jedne dzieci były szczęśliwe ze zdobytych nagród, inne musiały zadowolić się tylko nagrodami pocieszenia, ale najważniejsze chyba jest to, że w rozmowach dzieci można było usłyszeć słowa pochwały dla swoich rywali, z którymi przyszło im się zmagać. Potrafili ocenić swoje możliwości, popełnione błędy, porównać czas spędzony na ćwiczeniach "tych dobrych", a swój czas poświęcony nauce tańca prowadzonego w GOUK.

Takie wyjazdy są konieczne. Dają nie tylko możliwość pożytecznego spędzenia czasu, ale również i możliwość zobaczenia siebie oczami innych.



3 maja w Różanie



3 maja Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie przygotował na pl. Obrońców Różana wieczór estradowy. Niestety zła pogoda uniemożliwiła zabawę na wolnym powietrzu. Całość imprezy, mimo prób rozstawienia sprzętu nagłaśniającego na rynku miasta, odbyła się w sali widowiskowej GOUK. Nie było to dobre rozwiązanie, gdyż sala nie remontowana całe lata, nie jest już najlepszym miejscem na tego typu imprezy. Ale innej nie ma. Całość już tradycyjnie rozpoczęły występy zespołów działających przy Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury z Różana. Wystąpiły dzieci i młodzież uczące się tańca towarzyskiego, następnie zespoły wokalne i muzyczne. Gwiazdami wieczoru był kabaret "Długi" i zespół "Salsa" oraz grający do tańca różański "Nixon". Przy muzyce bawiono się do północy.

(red.)

fot.kruszewski



III OTWARTY KONKURS RECYTATORSKI "RÓŻAŃSKIMI ŚCIEŻKAMI"

W dniu 15.04.2003 r. o godz. 12.00 w sali widowiskowej GOUK w Różanie odbył się III OTWARTY KONKURS RECYTATORSKI "RÓŻAŃSKIMI ŚCIEŻKAMI" TWÓRCZOŚCI MARII PAWLIKOWSKIEJ - JASNORZEWSKIEJ.

Głównym organizatorem konkursu był GOUK w Różanie przy współudziale nauczycielki języka polskiego z Publicznej Szkoły Podstawowej pani Małgorzaty Sawickiej.

W konkursie udział wzięło ogółem 42 uczniów ze szkół: szkoła podstawowa w Czarnowie - 4 uczestników z opiekunką Marzeną Chełchowską, szkoła podstawowa w Rzewniu - 8 uczestników z opiekunem Stanisławem Mieleczarkiem, szkoła podstawowa w Młynarzach - 4 uczestników - opiekunka Wioletta Opechowska, szkoła podstawowa w Różanie - 19 uczestników - opiekunka Małgorzata Sawicka, Publiczne Gimnazjum w Różanie - 6 uczestników - opiekunka Małgorzata Sławińska.

Jury w składzie: przewodnicząca - Elżbieta Suchecka bibliotekarka z GBP w Młynarzach, członkowie - Joanna Brzuzy nauczycielka języka polskiego ze szkoły podstawowej w Różanie, Małgorzata Sławińska nauczycielka i bibliotekarka z Publicznego Gimnazjum w Różanie, Bożena E. Biedrzycka bibliotekarka z GOUK w Różanie - przyznało nagrody w dwóch kategoriach Gimnazjum i Szkoły Podstawowe. Ze względu, iż w konkursie startowały uczniowie tylko z Publicznego Gimnazjum w Różanie nagrodzeni zostali następujący uczniowie tejże szkoły:

I miejsce - Milena Załęska

II miejsce - Paulina Napiórkowska

III miejsce - Anna Kuflikowska

Wyróżniona została Aleksandra Kujawa

Szkoły Podstawowe

I miejsce - Katarzyna Sawicka Różan

II miejsce - Aleksandra Majewska - Różan

III miejsce - Magdalena Osłowska - Różan

Wyróżniono

Adam Surma - Różan

Kamil Załęski - Różan

Paulina Zabielska - Młynarze

Sylwia Bagińska - Różan

Jan Jankowski - Różan

Tomasz Kaczmarczyk - Czarnowo

Zwycięzcy głównych miejsc otrzymali nagrody książkowe, a były to w przeważającej ilości różnego rodzaju słowniki. Osoby wyróżnione nagrodzono książkami z literatury pięknej, zaś wszyscy ci, którzy nie zajęli żadnego miejsca otrzymali drobne upominki (notesy oraz długopisy).

Trudno było oceniać tak liczną grupę uczestników tegoż konkursu. Każdy z nich przygotowywał się jak umiał najlepiej, a i tak niejednego z nich „zżerała” ogromna trema. Myślę, iż tegoroczny III już Konkurs Recytatorski nie będzie ostatnim, że w następnych latach spotkamy się po raz kolejny i zaprosimy do udziału jeszcze większą ilość szkół, aby tym samym takie spotkania w Różanie stały się tradycją. Warto jest propagować takie konkursy. Poprzez poezję uwrażliwiamy młodych ludzi, którzy za kilka lat wkroczą w dorosłe życie i będą je przeżywać tak, jak my ich tego teraz nauczamy.



W dniu 15.04.2003 r. o godz. 12.00 w sali widowiskowej GOUK w Różanie odbył się III OTWARTY KONKURS RECYTATORSKI "RÓŻAŃSKIMI ŚCIEŻKAMI" TWÓRCZOŚCI MARII PAWLIKOWSKIEJ - JASNORZEWSKIEJ.

TURNIEJ RODZIN

Po raz trzeci zorganizowano Turniej Rodzin w Publicznej Szkole Podstawowej w Różanie. W konkursie wzięło udział pięć rodzin: rodzina Państwa Kotów, Kruzszewskich, Chełstowskich, Osowieckich i Janyszko. Wszyscy uczestnicy bardzo dobrze się bawili i otrzymali nagrody, które ufundowali: Bank Spółdzielczy Różan, Gminna Komisja do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Komitet Rodzicielski. Cały program przygotowany i przeprowadzony został przez Panię: Dorotę Pauszek-Trzeciak i Barbarę Rusinek. Uczestnicy zmagali się w konkurencjach sportowych, kulinarnych, muzyczno-wokalnych, a także nie zabrakło zadań dotyczących Unii Europejskiej. W generalnej punktacji wygrała rodzina Państwa Osowieckich.

Podczas turnieju z programem muzycznym wystąpiły dzieci ze szkoły podstawowej w Różanie oraz umiejętności tańca towarzyskiego zaprezentowały dzieci z kółka tanecznego Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury.



W 10 rocznicę

30 maja 2003 r. o godzinie 9:00 w Szkole Podstawowej w Różanie odbyło się uroczyste spotkanie upamiętniające twórczość Wacława Lipowskiego miejscowego poety i muzykanta. W uroczystości udział wzięła żona Henryka Lipowska oraz córka Halina Mróz zmarłego 1 listopada 1993 r. twórcy. W trakcie spotkania odbył się konkurs wiedzy o twórczości i życiu poety, recytowano Jego wiersze, tańczono przy archiwalnych nagraniach muzyka. Ogłoszono wyniki konkursu plastycznego, do którego inspiracją była muzyka poety oraz zaprezentowano wymyślone przez uczniów legendy o Różanie, Prycanowie, Chrzczonkach i Dyszobabie w oparciu o wiersz W. Lipowskiego pt. "Dąb samotnik". Organizatorami spotkania byli nauczyciele szkoły podstawowej: Hanna Łozińska-Rybacka, Hanna Duda, Aneta Ciszowska.



Na pewno warto brać udział w takich konkursach

Rozmowa z Marcinem Wasielewskim, uczniem III klasy Gimnazjum w Różaniu, który został laureatem Wojewódzkiego Konkursu Historycznego i nauczycielem historii mgr Krzysztofem Złotkowskim.

■ *Chyba już wszystkich Twoich kolegów obiegra wiadomość, że jesteś laureatem konkursu historycznego. Opowiedz jak to było, jak się przygotowywałeś?*

Marcin Wasielewski - Najpierw był etap szkolny. Polegał na napisaniu rozprawki historycznej. Później były eliminacje w Ostrołęce, które odbyły się w formie testu, no i ten ostatni etap w Warszawie, gdzie już byli wyłonieni laureaci. Tam też był test oraz ustna prezentacja wybranej przez ucznia postaci historycznej. To był ściśle określony okres historyczny. Postacie też były podane, trzeba było wybrać jedną z tych postaci, zaprezentować tą postać np. wykonać jej portret czy model wynalazku.

■ *Co ty wykonałeś?*

M.W. - Portret Marii Skłodowskiej - Curie.

■ *Rozumiem, że pan Krzysztof namówił cię do tego.*

M.W. - Do szkolnego etapu to nawet się nie zgłosiłem, dopiero za namową pana Złotkowskiego postanowiłem spróbować.

■ *Czy było trudno?*

M.W. - Zadania nie były takie trudne, bardziej na inteligencję, na zrozumienie. Wielu rzeczy można było się domyśleć np. w pierwszym pytaniu zawarta była odpowiedź na pytanie dziesiąte.

■ *Ile czasu trwały kolejne etapy konkursu?*

M.W. - Portret trzeba było zawieźć do Warszawy gotowy. Test w Ostrołęce i w Warszawie trwał 90 min. Ustna prezentacja, właściwie każdy mógł odpowiedzieć, ile chce, tylko że panie które tam siedziały w pewnym momencie dziękowały, kiedy wiedziały, że ktoś umie.

■ *Wiemy wszyscy, że jesteś dobrym uczniem. Jak sobie radzisz, jak znajdujesz czas, ile czasu poświęcasz nauce?*

M.W. - Aż cały czas się nie uczę, jednak dużo czasu poświęcam na naukę.

■ *Jak spędzasz wolny czas?*

M.W. - Czytam i telewizja - to są główne moje zajęcia w czasie wolnym.

■ *Gdzie chciałbyś się uczyć?*

M.W. - W Ostrołęce, w III Liceum Ogólnokształcącym o profilu humanistycznym. Przede wszystkim ze względu na to, że uczy się tam moja siostra.

■ *Chciałabym, żebyśmy pobawili się w magów. Jak myślisz - za dziesięć lat, co będziesz robić, kim będziesz?*

M.W. - Na pewno wiąże to z naukami humanistycznymi, ścisłych nie lubię. Myślę nad historią albo dziennikarstwem. Wielu ludzi mówi, że w takich przypadkach to prawo, ale mnie to nie pociąga.

■ *W jakich konkursach brałeś wcześniej udział i z jakim wynikiem?*

M.W. - Oprócz tego konkursu historycznego, brałem udział w konkursie z fizyki, eliminacje szkolne przeszedłem - skończyłem na etapie w Ostrołęce. W tym roku była ogólnopolska olimpiada "Wiedzy o zdrowiu i stylu życia" i zająłem w etapie powiatowym w Makowie trzecie miejsce.

■ *Gdybyś mógł dodać coś od siebie to, co by to było?*

M.W. - Mogę doradzić osobom, które teraz chodzą do drugiej klasy gimnazjum - warto brać udział w takich konkursach. Nie chodzi o rozgłos, szum. Dla mnie było najważniejsze to, że nie musiałem zdawać egzaminów humanistycznych.

■ *Z czego korzystałeś w przygotowaniach do konkursu?*

M.W. - Z księgozbioru Publicznej Biblioteki w Różaniu, a w szczególności z książki "Boże igrzysko" Nornana Daviesa. Może nie całej, ale czytałem rozdziały poświęcone temu okresowi, którego dotyczył ten konkurs historyczny.

■ *Jaki okres najbardziej interesuje cię w historii, jaki najbardziej lubisz?*

M.W. - Początek XX wieku i starożytność.

■ *Jak zareagowali rodzice, kiedy dowiedzieli się, że zająłeś drugie miejsce w konkursie?*

M.W. - Na pewno byli ze mnie dumni, była pochwała.

■ *Zapewne była jakaś dodatkowa nagroda?*

M.W. - Szykuje się dopiero, chociaż już trochę dostałem.

■ *Od jak dawna pan uczy historii?*

Krzysztof Złotkowski: Uczę 10 rok.

■ *Cały czas historii?*

K.Z. - Historii i geografii - mam skończone dwa fakultety.

■ *Czy u pana w rodzinie ktoś jest nauczycielem?*

K.Z. - Moja babcia była nauczycielką, moja chrzestna była dyrektorką żłobka, mój wujek jest nauczycielem sztuki. Dziadek był dyrektorem szkoły - to ze strony mamy, a ze strony taty raczej nie.

■ *Czy w naszej szkole uczy pan od początku?*

K.Z. - Nie, uczyłem w Kołakach, w Dzbędu i w Różaniu - najpierw w podstawówce, teraz w gimnazjum.

■ *Jak pan wspomina swoich nauczycieli?*

K.Z. - Dla mnie wzorem nauczyciela, jakiego chyba nigdy nie doścignę była pani Elżbieta Chrzanowska, która miała dobre podejście do dzieci, ogromną cierpliwość. To wzór niedościgniony.



fot. J. Chojnowski

■ *Kto u pana zaszczepił chęć nauki historii?*

K.Z. - Już od małego zacząłem się interesować historią i przede wszystkim muszę podziękować swojemu bratu Markowi. On mnie zaraził historią. Jako dzieciak niszczyłem mu książki z historii. Zawsze lubiłem je przeglądać i od tego się zaczęło.

■ *To na pana tak wpłynęło?*

K.Z. - Na początku on mi tłumaczył, a oprócz tego lubiłem też słuchać, jak tata opowiada o dawnych czasach Różana.

■ *Teraz zapewne nie chciałby pan zmienić zawodu?*

K.Z. - To jest dla mnie konik. To nie jest tak, że ja muszę się tego uczyć, ja po prostu to lubię, np. innych książek nie czytam, może od czasu do czasu dwie lub trzy powieści w ciągu roku, a reszta to książki historyczne i geograficzne.

■ *Jaki okres w historii uważa pan za najciekawszy?*

K.Z. - Najbardziej ulubiony? Szczerze? Chyba wszystko jak leci. Moim zdaniem, w każdym okresie można znaleźć coś naprawdę bardzo ciekawego. Nie ma tak, żebym dzielił historię na jakieś etapy. Ja uwielbiam wszystko - począwszy od archeologii, a skończywszy na tym, co się dzisiaj dzieje w naszej ojczyźnie.

■ *Czy mógłby pan porównać młodzież, którą uczył pan na początku swej pracy z dzisiejszą młodzieżą?*

K.Z. - Różnią się od siebie bardzo. Ja uczyłem waszą klasę (dotyczy rozmówcy), pracowało nam się wspaniale. Przypomnij sobie, że zabieraliście głos na lekcji, była ciągła rozmowa, a teraz -

no może nie od wszystkich, ale - od niektórych dzieci trzeba wymusić jakieś wiadomości, o zainteresowanie przedmiotem jest trudno. Oni są zainteresowani czymś innym, niż pogłębianiem wiedzy, bo ucząc to oni się uczą, ale żeby pogłębić swoją wiedzę jeszcze bardziej - to nie.

■ *Czy większość dzieci jest takich?*

K.Z. - Nie! Są dzieci, które chcą, interesują się, takim przykładem jest Marcin. On zadaje pytania, on chce poszerzać swoje wiadomości, ale to nie tylko Marcin. W jego klasie jest bardzo dużo takich osób, w drugich, w pierwszych klasach też są osoby, które chcą się uczyć.

■ *Ale mimo wszystko mniej?*

K.Z. - Może inaczej. Nie wiem, dlaczego, ale dzieci jakby mniej wierzą - może to jest spowodowane sytuacją panującą w naszym kraju - że własną pracą mogą do czegoś dojść. Właśnie ciężką pracą, nauką można do czegoś dojść, a nie tylko kombinatorstwem. Oni ciągle słyszą o różnych aferach - Lwa Rywina, zbożowa itp. Po co im nauka - tak sobie prawdopodobnie młody człowiek myśli - jak ja mogę coś zakombinować.

■ *Czy tylko Marcin był z tej klasy wytypowany do konkursu?*

K.Z. - Z tej klasy tylko on. To było na takiej zasadzie, że poprosiłem go, aby wziął udział w konkursie. Nie był zbyt chętny, ale w końcu się zdecydował. Udział wzięli uczniowie z drugich klas, ale rozprawka im nie wyszła. Marcin - przeszedł, później był etap rejonowy.

■ *Czy był pan z Marcinem na wszystkich etapach konkursu?*

K.Z. - Byłem z nim na każdym etapie konkursu - na szkolnym, rejonowym i na wojewódzkim. Na rejonowym przy okazji sprawdzałem prace uczniów, ale żeby było jasne, nie sprawdzałem akurat jego pracy, bo jego pracę sprawdzał przewodniczący komisji. Aż się zdziwiłem, gdy dowiedziałem się, że uzyskał tak dużo punktów. Najbardziej mnie poruszyło to, że inne szkoły powysyłały po wielu uczniów, a Marcin był jeden jedyny ze szkoły od nas. Inni odpadali całymi grupami, a Marcin przeszedł.

■ *Co pan czuł, gdy Marcin zajął tak wysokie miejsce?*

K.Z. - Czułem przede wszystkim dumę i zadowolenie, że jednak moja praca nie poszła na darmo. To tyle: duma i zadowolenie.

■ *Czy miało znaczenie to, że to właśnie pan namówił go do wzięcia udziału w tym konkursie?*

K.Z. - To przede wszystkim jego praca. Jeśli dziecko się nie chce nauczyć, to nawet bym mógł 24 godziny na dobę mu opowiadać o historii, to on się nie nauczy, po prostu się wyłączy.

■ *Czy pracował pan z Marcinem poza szkołą?*

K.Z. - Na lekcjach, na przerwach i na różnych spotkaniach rozmawialiśmy o tym, co go frapowało. To nie była praca tylko w tym okresie przygotowującym go do konkursu. Ja go uczę od pierwszej klasy, a teraz mamy trzecią. Zawsze się zatrzymywał, gdy przerabialiśmy jakiś okres i gdy coś go zainteresowało, to tłumaczyłem. Chciał pogłębiać swoją wiedzę, podsuwałem mu lektury. U mnie ani razu nie zszedł poniżej 5.

■ *Teraz zadam pytanie takie jak Marcinowi. Za dziesięć lat, co pan mu wróży panie Krzysiu? Czy jego marzenia spełnią się?*

K.Z. - Znając go, on nie daje się zwariować. Nie jest dzieckiem, które poddaje się wpływowi ludzi, w tym niekorzystnym znaczeniu tego słowa. Wróżyć mu naprawdę duży sukces, choć czeka go jeszcze dużo pracy, jest rozsądny i chce się uczyć. To nie tylko, że jest inteligentnym dzieckiem i łapie w mig, co do niego się powie, bądź co wyczyta, ale on po prostu sięga po książki, po czasopisma i poszerza swoją wiedzę.

■ *Pani Ewa już zadała Marcinowi pytanie, co będzie robić za dziesięć lat teraz przychodzi kolej na pana odpowiedź. Co będzie pan robić za dziesięć lat?*

K.Z. - Emerytem na pewno nie będę. Prawdopodobnie będę uczyć.

■ *I zapewne w Różanie, nie w Ostrołęce?*

K.Z. - Stwierdzam tylko, że jednak w dużych szkołach, nawet imion uczniów się nie zna. Ja wiele razy byłem w dużych szkołach, to jest dla mnie przerażające. Mniejsze szkoły - nie małe - są bardziej przyjazne dziecku. Można zbudować większą atmosferę zrozumienia i współpracy itp. W dużych szkołach człowiek staje się anonimowy. I jak na razie nigdzie się nie wybieram.

Rozmowę przeprowadziły:
Bożena Biedrzycka i Agnieszka Osłowska

cd.ze str.2

ZMIANY W POLICJI

Zadania prewencyjne realizowane na terenie Miasta i Gminy Różan są dodatkowo uzupełniane w ramach służb prewencyjnych zakupionych w ramach porozumienia zawartego pomiędzy Burmistrzem Miasta Różana i Komendantem Powiatowym Policji w Makowie Maz. Według zawartego porozumienia na terenie gminy Różan w miesiącach maj - wrzesień 2003 zorganizowanych zostanie około 50 służb prewencyjnych. Służby te planowane będą zgodnie z występującymi zagrożeniami, ale nie powinno ich zabraknąć zwłaszcza w sobotnie wieczory. Zadania dla tych służb to utrzymanie porządku i ładu publicznego ze szczególnym zwróceniem uwagi na wykroczenia chuligańskie, spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych, przeciwdziałanie kradzieżom i włamaniom.

Działania Posterunku Policji w Różanie nastawione są na zabezpieczenie podległego terenu przed kradzieżami i włamaniami. Realizowane zadania odniosły już efekty. Funkcjonariusze Posterunku Policji w Różanie w dniu 12 maja br. na terenie gminy Młynarze na drodze krajowej nr 61 dokonali zatrzymania samochodu osobowego marki Polonez, którym poruszało się dwóch mężczyzn z terenu miasta Warszawy. Wymienieni w samochodzie posiadali przedmioty pochodzące z włamań do sklepu spożywczego, biura gminnej spółdzielni oraz do gabinetu stomatologicznego dokonanych na terenie miejscowości Kadzidło.

W dniu 19 maja br. dokonali ujawnienia przedmiotów pochodzących z włamań do domków letniskowych na terenie miejscowości Orłowo. Zabezpieczyli między innymi kosiarki do trawy, grzejniki aluminiowe, butle gazowe, telewizor oraz szereg innych przedmiotów. W wyniku wcześniej prowadzonych czynności ustalili sprawcę włamań, mieszkańca gminy Szelków, zaś w miejscu jego zamieszkania ujawnili maszynę stolarską, mikrofalę, meble wiklinowe oraz inne przedmioty pochodzące z włamań do domków letniskowych na terenie gmin Rzewnie i Szelków.

Według tworzącego nową strukturę Komendanta Powiatowego Policji w Makowie Maz. podinsp. Zbigniewa Skalkowskiego Posterunki Policji dobrze spełniają swoją rolę. Wskazane przykłady w pewnym sensie potwierdzają to założenie. Pytanie - co można jeszcze zrobić, aby Policja w Różanie funkcjonowała lepiej? - kierownictwo Komendy Powiatowej Policji w Makowie Maz. stawia sobie w dalszym ciągu. A co Państwo odpowiedzieliby na to pytanie? Wszelkie propozycje i sugestie proszę kierować do Komendanta Powiatowego Policji w Makowie Maz. lub do Kierownika Posterunku Policji w Różanie.

Rzecznik Prasowy
Komendanta Powiatowego Policji
w Makowie Maz.
nadkom. Paweł Reszko

Red. naczelny - Janusz Chojnowski,
Krzysztof Kruszewski (red.tech) Współpracują: Beata Zygmunt, Jan M. Żytowiecki, Wiesław Łaskarzewski.

e-mail: dkrozan@poczta.onet.pl

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1. Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 7669042

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania i zmian. Za treść ogłoszeń red. nie odpowiada.

Wydawca, skład i druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie im. Józefa Piłsudskiego.

Turniej Piłki Siatkowej



W dniu 06.04.2003 na Sali gimnastycznej Publicznej Szkoły Podstawowej w Różaniu odbył się II Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Gminy Różan.

W turnieju brały udział cztery drużyny: Snickersów, Blockersów, Gimnazjum i Nauczycieli.

Uroczystego otwarcia turnieju dokonał burmistrz Gminy Różan - Jerzy Parciński. W wyniku rywalizacji I miejsce zajęła drużyna Nauczycieli przed drużynami Blockersów, Gimnazjum i Snickersów. Na zakończenie imprezy wręczono puchar oraz nagrody rzeczowe.

Turniej zorganizowany został przez nauczycieli wychowania fizycznego: Roberta Brzuzego, Tomasza Grześkovicza i Artura Grześkowicza. Puchar oraz nagrody rzeczowe ufundował Urząd Gminy Różan.

A.Grześkovicz



Sędzia główny turnieju
Andrzej Komsta

fot. Kruszewski



Taxi
- tanie
- szybko
- bezpiecznie

Radosław Napiórkowski
Tel. kom. 0 602 518 206
tel. dom. 1039796-06-20

Usługi stolarskie
Edward Chojnowski
Różan
ul. Kosciuszki 9a
Tel. 7669027

**SKLEP I SERWIS
TV-SAT-AUDIO-VIDEO
Komputery i Akcesoria
Stanisław Kujawa**

ul. Kilińskiego 18
06-230 Różan
tel. sklep 7669-134
tel. serwis 7679-006
kom. 0-501-399-096
e-mail: stanislaw.kujawa@xl.wp.pl